

Drodzy uczniowie,

Bardzo dziękujemy za nadesłane listy do szkoły. Niektóre z nich zawierały Wasze zdjęcia, inne piękne rysunki lub inne ozdoby. W większości wyraziliście tęsknotę za szkołą, za przyjaciółmi, nauczycielami i różnymi wydarzeniami szkolnymi. Jesteśmy ogromnie wdzięczni i z radością informujemy, że najwięcej listów nadesłała **klasa 2a**.

Klasa 2a otrzyma nagrodę we wrześniu - w zależności od możliwości i rozwoju sytuacji pandemii.

Zachęcamy pozostałych uczniów do nadsyłania listów podczas wakacji. Może kolejna klasa znajdzie się w gronie zwycięzców? Opiszcie swoje wakacyjne przygody. Pisząc list do szkoły napiszcie jak spędzacie dni wakacji. Jest to trudny czas dla wszystkich, nadal obowiązują wytyczne dotyczące zachowania bezpieczeństwa i higieny. Dbajcie o siebie i swoich bliskich.

Życzymy radosnych, słonecznych i pięknych dni pełnych wspaniałych przygód.

Dyrekcja z Nauczycielami

Wasze listy tak bardzo nam się podobały, że postanowiliśmy podzielić się z Wami ciekawymi fragmentami – oczywiście anonimowo 😊

Oto Wasze teksty:

- Wolałabym chodzić do szkoły, spotykać się z przyjaciółmi o odbywać normalne lekcje, jednak jest to niemożliwe ze względu na epidemię.
- Dzięki zdalnemu nauczaniu mam więcej czasu na moje pasje, podczas tej przerwy uszyłam już 5 par spodni i 10 maseczek.
- Gdy to wszystko się skończy mam w planach pójść na bardzo dobry film do kina, pojechać w weekend do mojego kuzyna i pooddychać świeżym powietrzem bez maseczki.
- Siedząc w domu, rozwijam swoje umiejętności kulinarne.
- W okresie pandemii wszystkie dni są do siebie podobne.
- Nigdy nie przypuszczałam, że przyjdzie mi żyć w takich czasach. Zastanawiam się, kiedy powróci normalne życie.
- Mam wielką nadzieję, że spotkamy się wszyscy we wrześniu w szkole oraz, że kiedyś w przyszłości będziemy wspominać trudne czasy kwarantanny.

-Lekcje on-line są moim zdaniem najlepszym rozwiązaniem i szczerze mówiąc, wolę uczyć się w ten sposób zamiast chodzić do szkoły. Bycie w domu to dużo większy komfort niż chodzenie do szkoły.

-Czas pandemii uważam za pewnego rodzaju dar, który pozwala nam dostrzec to, czego wcześniej nie dostrzegaliśmy i cieszyć się z tych drobnych rzeczy, które nam zabrano. Mam nadzieję, że wywrze to wpływ na społeczeństwie i sprawi, e będziemy lepszymi ludźmi.

-Jednak mimo kwarantanny, ja się nie nudzę. Codziennie wieczorem czytam mojemu rodzeństwu jeden rozdział pierwszej części Harrego Pottera.

-Sytuacja zmusiła nas do spotkań w wirtualnym świecie. Nie będę ukrywał, że na początku wizja nie chodzenia do szkoły i spędzania nieograniczonego czasu przy komputerze przypadła mi do gustu. Jednak rzeczywistość szybko przerosła moje oczekiwania.

-Pewnego dnia wpadłam na pewien pomysł, aby poduczyć swój angielski. Postanowiłam, że zacznę się uczyć chińskiego po angielsku. W taki sposób mam zamiar uczyć się innych języków.

-Po zniesieniu obostrzeń zaczęliśmy trochę wyjeżdżać na rowerowe wycieczki, rolki i deskorolki. Wieczne siedzenie przed komputerem okazało się nudne.

-Przez ten czas doceniałam wiele rzeczy, których na co dzień nie zauważałam, nie wiedziałam jaki mamy piękny ogród, jak to wszystko teraz rośnie.

-Moim życiem jest teraz dom rodzinny. W nim robię wszystko: odrabiam lekcje, ćwiczę, rozmawiam przez telefon z rówieśnikami, gram, bawię się z bratem...

-Gdy tata nie idzie do pracy to zabiera mnie na ryby i tam jest dopiero super. Ostatnio złowiłem dużego karpia, którego z trudem udało mi się wyciągnąć na brzeg.

-Bardzo dawno nie pakowałam książek do tornistra, teraz leżą cały czas na biurku. Lekcje on-line są super, ale wolę wrócić do Ciebie, do Szkoły.